



Greg Hancock: Wyciągnąć nieco więcej w przyszłym roku

data aktualizacji: 2018.10.25



Wyleczona kontuzja barku pozwoliła Gregowi Hancockowi wrócić do najwyższej formy i ścigania o medale Indywidualnych Mistrzostw Świata. Amerykanin już rozpoczął przygotowania do kolejnego sezonu.

Doświadczony żuźlowiec ma na swoim koncie już dziewięć medali Indywidualnych Mistrzostw Świata - cztery złote (1997, 2011, 2014, 2016), dwa srebrne (2006, 2015) i trzy brązowe (1996, 2004, 2012). 48-latek nie zamierza jednak odpuszczać mimo swojego wieku i za rok ponownie zawalczy o medal w FIM Speedway Grand Prix. W tym sezonie zabrakło mu do Fredrika Lindgrena ledwie siedem punktów.

- Dawałem z siebie przez cały wszystko, aby znowu odnaleźć dla siebie grunt i wrócić do gry. Cieszę się z piątego miejsca. Bardzo chciałbym być na podium, ale mam dzięki temu jeszcze nad czym intensywnie pracować. Chciałem po prostu wygrać i czasami ciężko jest to przełknąć, gdy się nie udaje. Trzeba jednak umieć dobrze przegrywać aby potem dobrze wygrywać. W końcu się uda! Czuję, że nadrobiliśmy bardzo dużo dystansu i wykonaliśmy pełno poprawek. Najważniejszą rzeczą jest to, że znowu mogę twardo stąpać po ziemi i odzyskałem swoją pewność siebie. Mamy najlepszy sprzęt i nadal mam wokół siebie najlepszych mechaników i zespół. Dzięki temu można wygrywać - mówi Hancock na łamach oficjalnego serwisu cyklu SGP.

Zbliżający się do sportowej emerytury żużlowiec zamierza solidnie przepracować zimę 2018/19 i 18 maja na PGE Narodowym w Warszawie rozpocząć marsz po kolejny krążek na arenie międzynarodowej. - *To będzie kontynuacja budowy prędkości. Już teraz zaczęła ona rosnać. Chciałoby się usiąść i odpocząć i znajdę na to czas. Zabawa wciąż jednak trwa i chciałbym z niej wyciągnąć nieco więcej w przyszłym roku, dzięki czemu uda się pokonać pozostałych chłopaków. Chcę wygrać!* - zapowiada Greg Hancock.

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/59012-greg-hancock-wyciagnac-nieco-wiecej-w-przyszlym-roku>